

Kraków, 29.06.2018r.

Dr hab. Paweł Laidler, prof. UJ  
Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## OPINIA

### O ROZPRAWIE HABILITACYJNEJ

**PT. *BEZDOMNYCH GROMADY NIEMALE... DYSKURS IMIGRACYJNY NA  
LAMACH PRASY AMERYKAŃSKIEJ (1875-1924)* (Oficyna Wydawnicza Bractwa  
Trojka, Poznań 2017, ss. 632) oraz O DOROBKU NAUKOWYM  
DRA KRZYSZTOFA WASILEWSKIEGO**

### UWAGI WSTĘPNE

Dr Krzysztof Wasilewski uzyskał w roku 2008 tytuł magistra na kierunku stosunki międzynarodowe w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego tworząc pracę magisterską na temat amerykańskich neokonserwatystów i ich wpływu na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych Ameryki. Już trzy lata później obronił doktorat poświęcony polityce wewnętrznej i zagranicznej Polski w świetle publicystyki miesięcznika „Dziś Przegląd Społeczny”, uzyskując na mocy uchwały Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. Warto podkreślić, że po uzyskaniu stopnia doktora Habilitant nie związał swojej kariery naukowej z żadną szkołą wyższą, lecz zdecydował się realizować pasję badawcze bez afiliacji uniwersyteckiej, pracując jednocześnie w samorządzie lokalnym, a od 2010 roku na stanowisku bibliotekarza w Ośrodku Badań Euroregionalnych przy Bibliotece Publicznej w Gorzowie Wielkopolskim. Oprócz działalności naukowej oraz prac badawczych w zakresie historii, medioznawstwa i bibliotekoznawstwa Habilitant prowadzi od kilku lat działalność popularyzatorską dotyczącą amerykańskiej historii, kultury i polityki, a także współpracuje z Akademickim Centrum Badań Euroregionalnych angażując się w projekty naukowe związane z problematyką migracyjną i etniczną.

Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitant opublikował dwie monografie (jedna z nich została wskazana jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym, druga zaś stanowi rozszerzoną wersję rozprawy doktorskiej), dwadzieścia dwa artykuły naukowe i trzydzieści rozdziałów w pracach zbiorowych, a także współredagował trzy monografie i dwa

numery specjalne czasopisma „Studia historyczne i politologiczne”. Analiza dorobku dra Wasilewskiego pod kątem ilościowym wzbudza podziw, ponieważ liczba niemal sześćdziesięciu tekstów i opracowań naukowych wyraźnie przekracza średnią publikacji w staraniach o stopień doktora habilitowanego. Bez względu jednak na wymiar kwantytatywny dorobku, w niniejszej recenzji będę przede wszystkim skupiał się nad jakością naukową publikacji Habilitanta, jak również nad ich przyporządkowaniem do konkretnych dyscyplin nauki. Warto w tym miejscu wspomnieć, że spośród wszystkich tekstów naukowych jedynie sześć zostało napisanych w języku angielskim, co stanowi ok. 10% całego dorobku, a więc w tym wypadku znacznie poniżej wymagań wynikających z konieczności internacjonalizacji badań naukowych i prezentowania ich wyników na arenie międzynarodowej.

#### OCENA ROZPRAWY HABILITACYJNEJ

Publikacją wskazaną przez habilitanta jako dzieło stanowiące główne osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy jest monografia *Bezdomnych gromady niemale... Dyskurs imigracyjny na łamach prasy amerykańskiej (1875-1924)*, wydana w 2017 roku nakładem wydawnictwa Oficyna Bractwa Trojka. Celem rozprawy jest analiza dyskursu medialnego w prasie amerykańskiej na przełomie XIX i XX wieku dotyczącego problemów społecznych, politycznych i ekonomicznych wynikających ze zjawiska masowej migracji do Stanów Zjednoczonych. Nie ma wątpliwości, że z uwagi na swoją historię Stany Zjednoczone są słusznie określane jako państwo migrantów, a amerykańska historia społeczna to historia napływu obcokrajowców poszukujących lepszych warunków do życia. W XIX wieku zaobserwować można było pierwsze masowe fale migracji z Europy i Azji, a w wieku XX dodatkowo również z Ameryki Łacińskiej, celem których była realizacja „amerykańskiego snu”, wyrażanego w możliwości osiągnięcia lepszego statusu społecznego. Jednocześnie wzmożony napływ obcokrajowców przyczyniał się do wzrostu tendencji natywistycznych w społeczeństwie amerykańskim wpływając na zwiększenie kompetencji regulacyjnych władzy federalnej, która pod koniec XIX wieku wprowadziła pierwsze ograniczenia dla imigrantów. Kwestie te były szeroko opisywane i komentowane w amerykańskiej prasie przyczyniając się do stworzenia dyskursu imigracyjnego wpływającego na amerykańską rzeczywistość społeczną, polityczną i gospodarczą i temu właśnie jest poświęcona rozprawa dra Wasilewskiego.

Uważna analiza dorobku światowej i polskiej nauki w zakresie historii imigracji do Stanów Zjednoczonych wskazuje, iż jest to dorobek bardzo bogaty. W ostatnich kilkudziesięciu latach powstało wiele opracowań analizujących historię imigracji poszczególnych grup

etnicznych, politykę Stanów Zjednoczonych wobec imigrantów, procesy asymilacyjne i kulturowe związane z imigracją, zagadnienia demograficzne wynikające z masowego napływu obcokrajowców, wpływ imigrantów na amerykańskie życie społeczno-polityczne, federalną i stanową legislację oraz orzecznictwo na temat zakresu praw i wolności imigrantów, czy też realizację „amerykańskiego snu” widzianego przez pryzmat losów imigrantów. Wiele z tych monografii i artykułów naukowych poświęconych było historii migracji, a badania naukowe opierały się na analizie różnorodnych źródeł, w tym nierzadko źródeł pierwszorzędnych jak listy, dzienniki, czy pamiętniki imigrantów, jak również materiałów prasowych poświęconych przyczynom i skutkom masowej imigracji do Stanów Zjednoczonych. Z tej perspektywy wydaje się, że wybór problematyki badawczej przez Habilitanta jest mało oryginalny, zwłaszcza jeśli prześledzić ilość prac na temat europejskich lub azjatyckich migrantów przybywających na przełomie XIX i XX wieku na ziemie amerykańskie. Podobne odczucie pojawia się w kontekście zjawisk ekonomicznych, politycznych, społecznych, czy prawnych wynikających z masowego napływu obcokrajowców, na temat których obszernie pisano w amerykańskiej i polskiej literaturze. Pomimo tego, dostrzegam w rozprawie dra Wasilewskiego elementy nowatorskie będące przede wszystkim rezultatem ujęcia badawczego skupiającego się wokół dyskursu medialnego i jego wpływu na funkcjonowanie ówczesnych Stanów Zjednoczonych. Choć, jak wspomniano powyżej, niejednokrotnie badano zawartość treści materiałów prasowych z analizowanego okresu, to jednak na polskim rynku wydawniczym książka Habilitanta jest pierwszym opracowaniem tak szczegółowo ukazującym ewolucję stosunku amerykańskiego społeczeństwa i polityków do wyzwań związanych z masową imigracją.

Wybór okresu analizy jest jak najbardziej właściwy nie tylko z uwagi na zwiększoną masową migrację Europejczyków i Azjatów na ziemie amerykańskie (niemal 30 mln imigrantów), ale również ze względu na implementację konkretnych regulacji normujących politykę imigracyjną Stanów Zjednoczonych. Rok 1875 wyznaczony jest przez wprowadzenie tzw. ustawy Page'a (*Page Act*), stanowiącej pierwszą w historii ważną legislację federalną regulującą napływ obcokrajowców, natomiast w roku 1924 weszła w życie jedna z fundamentalnych reform prawa imigracyjnego w historii, ustawa Johnsona-Reeda (*Immigration Act*), ograniczająca na wiele dekad masową imigrację. Analiza obejmuje zatem okres prawie pięćdziesięcioletni, podczas którego do amerykańskich wybrzeży przybywały liczne grupy różnorodnych etnicznie migrantów napotykając na coraz większe obostrzenia w polityce stanowej i federalnej. W historii politycznej Stanów Zjednoczonych jest to również okres określany jako *dual federalism*, podczas którego zaobserwować można najpierw wzrost

kompetencji stanowych kosztem federacji, a później stopniową utratę prerogatyw przez władze stanowe na rzecz Waszyngtonu. Procesy takie są również dostrzegalne w kontekście polityki i prawa imigracyjnego, na co Autor kilkakrotnie zwrócił uwagę podczas swojej analizy. Warto w tym miejscu podkreślić, że jednym z ważniejszych osiągnięć naukowych rozprawy jest wyodrębnienie kilku etapów dyskursu imigracyjnego na łamach prasy amerykańskiej, zdeterminowanych albo czynnikami zewnętrznymi (napływ konkretnych grup etnicznych, zmieniający się charakter migracji obcokrajowców) lub wewnętrznymi (reakcje społeczne i polityczne na zwiększający się napływ imigrantów, trendy ideologiczne i polityczne). Choć mam drobne wątpliwości co do zasadności wyodrębniania aż pięciu etapów dyskursu, ponieważ – jak sam Autor wskazuje – niektóre stanowiły kontynuację poprzednich, to należy pokreślić właściwe usytuowanie poszczególnych etapów w kontekście wydarzeń historycznych mających wpływ na ewolucję społecznego i politycznego stosunku Amerykanów do obcokrajowców.

Struktura rozprawy jest przejrzysta, a metodą podziału monografii na rozdziały jest chronologia. Skoro celem analizy jest zbadanie dyskursu imigracyjnego w konkretnym, ograniczonym wymiarze czasowym, naturalnym wydaje się prowadzenie rozważań w oparciu o czynnik upływu czasu. W ten sposób skonstruowano rozdziały od drugiego do szóstego, natomiast rozdział pierwszy ma charakter teoretyczno-historyczny i skupia się na analizie amerykańskiego systemu medialnego, od emancypacyjnej roli prasy kolonialnej, aż do początków państwowości amerykańskiej, kiedy gazety stanowiły nie tylko jedyne źródło informacji, ale zaczęły realizować szersze cele społeczno-polityczne. W sferze teoretycznej warto dostrzec mnogość metod i narzędzi badawczych, z których Habilitant korzysta. Szczególne znaczenie dla prowadzonej przez niego analizy mają koncepcje Foucault i Fairclougha (z perspektywy konstrukcji i znaczenia dyskursu medialnego), Goffmana (z punktu widzenia zastosowania analizy ramowej zawartości materiałów prasowych) oraz Hermana i Chomsky'ego (pod kątem filtrowania sposobu prezentowania problematyki imigracyjnej przez amerykańską prasę). Nie odmawiając Habilitantowi prawa do doboru metod badawczych służących do weryfikacji postawionych hipotez, trudno nie dostrzec, że wszystkie przywołane koncepcje odgrywają istotną rolę w dyskursie medialnym i są charakterystyczne dla badań medioznawczych, choć „model propagandy” Hermana i Chomsky'ego służy również do analizy zjawisk politycznych. W rozprawie ważną rolę pełni analiza zawartości treści artykułów prasowych, jako również metoda oparta na studium przypadków, szeroko pojęta analiza historyczna, a także elementy metody komparatystycznej oraz analiza danych statystycznych. Gromadząc materiały prasowe Autor korzystał z zasady triangulacji danych,

wykorzystując zarówno metody jakościowe, jak i – w ograniczonym zakresie – metody ilościowe. Niemal w ogóle nie ma natomiast zapowiadanych we wstępie i autoreferacie analizy systemowej oraz analizy instytucjonalno-prawnej, tak istotnych z punktu widzenia badań politologicznych, zwłaszcza, że jednym z kluczowych założeń rozprawy jest badanie treści regulacji prawnych i zmian instytucjonalnych w amerykańskim systemie politycznym.

Okazuje się, że w wielu fragmentach rozprawy poświęconych odniesieniom do polityki rządu federalnego i procesu legislacyjnego, analiza prowadzona jest z perspektywy materiałów prasowych, a nie dokumentów i aktów prawnych, które powinny stanowić główne źródło badawcze. Dobrym przykładem potwierdzającym zasadność powyższego zarzutu jest fakt pominięcia szczegółowej analizy treści tekstów regulacji prawnych wprowadzanych przez rząd federalny na rzecz opisanego kontekstu historycznego i zbadania materiałów prasowych na ten temat. Należy zauważyć, że w całej pracy nie ma ani jednego przypisu do aktu prawnego lub orzeczenia sądowego, co znamionowałoby zapoznanie się z ich treścią przez Habilitanta, w zamian za to pojawiają się odniesienia właśnie do opracowań historycznych lub materiałów prasowych. Na dodatek wśród pozycji bibliograficznych brakuje większej ilości orzeczeń Sądu Najwyższego potwierdzających konstytucyjność przyjmowanych przez rząd federalny regulacji, co mogłoby wnieść ważny wątek do dyskusji nad zasadnością tezy o wzmocnieniu hegemonii kulturowej dominującej elity (por. hipoteza trzecia). Podobnie Autor nie zdecydował się sięgnąć do fundamentalnych opracowań poświęconych amerykańskiemu systemowi konstytucyjnemu, które ułatwiłyby mu zrozumienie procesów politycznych zachodzących na przełomie XIX i XX wieku w Stanach Zjednoczonych, jak również wzmocniłyby politologiczny wymiar analizy.

Tymczasem ta politologiczna analiza jest w rozprawie ograniczona. Hipoteza pierwsza zakładająca, że imigracja była prezentowana na łamach amerykańskiej prasy jako zagrożenie dla porządku społeczno-politycznego, została zweryfikowana głównie w oparciu o metodę analizy dyskursu prasowego i metodę historyczną. Hipoteza druga odnosząca się do trzech ram problemowych w dyskursie prasowym na temat imigracji – ekonomicznej, politycznej i społecznej – również nie była weryfikowana w oparciu o metody badawcze charakterystyczne dla nauk o polityce, a wątki polityczne, czy też politologiczne wynikały z kontekstu prowadzonych badań, a nie z zastosowanej metodologii. Oczywistym jest, że każdy dyskurs prasowy skupiający się na problemie napływu obcokrajowców będzie nawiązywał do gospodarczych, politycznych i społecznych skutków procesów migracyjnych, ponieważ zagadnienia te są ze sobą ściśle powiązane. W tym wymiarze nie uważam, aby wprowadzanie hipotezy drugiej do rozprawy było zasadne, choć nie przeczę, że Autor potrafił ją zweryfikować

w sposób pozytywny. Natomiast hipoteza trzecia wydaje się mieć najbardziej politologiczny charakter, ale ze względu na kwestie, o których pisałem w poprzednim paragrafie, nie została ona w pełni zweryfikowana. O ile zgodzę się bowiem z założeniem, że analizowany dyskurs służył wzmocnieniu rządów elit, o tyle z przeprowadzonych badań nie wynika jednoznacznie, że stanowił on jeden z najważniejszych czynników prowadzących do „zakonserwowania systemu społeczno-politycznego”. Czynnikiem takich w analizowanym okresie było o wiele więcej, co wymaga głębszej analizy ówczesnych relacji gospodarczo-społecznych, relacji pomiędzy poszczególnymi szczeblami władzy (stanowy a federacja), czy też kierunków politycznego dyskursu w Kongresie.

Należy w tym miejscu podkreślić, że procesy migracyjne są przedmiotem badań prowadzonych w ramach wielu dyscyplin, takich jak historia, socjologia, nauki o polityce, prawo, ekonomia, stosunki międzynarodowe, psychologia, nauki o mediach, kulturoznawstwo, a nawet geografia. Bardzo często rezultatem badań nad zagadnieniami migracyjnymi są opracowania interdyscyplinarne, łączące w sobie metodologię i sposób analizy charakterystyczne dla dwóch lub więcej dyscyplin naukowych. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku rozprawy Habilitanta, który w swoich badaniach łączy metodę dyskursu medialnego i analizy prasoznawczej, z elementami badań socjologicznych i historycznych, ukazując uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i kulturowe procesów migracyjnych zachodzących w konkretnie zdefiniowanym okresie dziejów Stanów Zjednoczonych Ameryki. Interdyscyplinarny charakter monografii wskazanej jako główne osiągnięcie naukowe stanowi jej niewątpliwą wartość, wszak trudno jest dokonywać analizy historii imigrantów tylko z jednej perspektywy badawczej, skoro procesy migracyjne z końca XIX i początków XX wieku w znaczący sposób wpłynęły na ówczesne funkcjonowanie państwa i społeczeństwa amerykańskiego. Problem pojawia się jednak w chwili, kiedy recenzent ma obowiązek jednoznacznie określić, czy dorobek Habilitanta, w tym zwłaszcza analizowana monografia mają politologiczny charakter, ponieważ wniosek dotyczy postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego właśnie w dyscyplinie nauk o polityce.

W recenzowanej monografii można niewątpliwie dostrzec wiele zagadnień o charakterze politologicznym, ponieważ omawiane procesy migracyjne i trwający w tamtym okresie dyskurs medialny wpływały na retorykę polityczną, kampanie wyborcze, procesy legislacyjne, relacje między rządem federalnym a rządami stanowymi, prowadząc jednocześnie do upolitycznienia amerykańskich mediów i zideologizowania debaty związanej z przybywaniem na ziemi amerykańskie obywatele innych państw, określonych przez Autora jako „obcy”. Przykładowo, w rozdziale drugim zaprezentowane zostały najważniejsze

inicjatywy rządowe mające na celu regulację imigracji, w tym pewne aspekty politycznej dyskusji w Kongresie na temat przyszłości prawa imigracyjnego oraz dominujące poglądy członków obydwu partii na temat stopnia kontroli procesów migracyjnych przez państwo. W rozdziale trzecim, w tle dyskursu dotyczącego społecznych reakcji względem imigrantów oraz wzrastających tendencji antyimigracyjnych, pojawiają się wątki dotyczące anarchizmu i ruchów robotniczych, a w drugiej części tego rozdziału mamy do czynienia z analizą doktrynalną i elementami analizy instytucjonalnej przy okazji rozważań dotyczących polityki rządu federalnego i wpływu procesów społeczno-politycznych na kierunek rozwiązań prawnych. W kolejnym rozdziale ukazującym tendencje natywistyczne w amerykańskim społeczeństwie przybliżono dyskusję na temat tożsamości narodowej i kwestii obywatelstwa amerykańskiego, analizując również prace Komisji Dillinghama odpowiedzialnej za ocenę wpływu imigracji na funkcjonowanie państwa amerykańskiego. Natomiast w ostatnich dwóch rozdziałach dokonano analizy społeczno-politycznych konsekwencji czerwonej paniki (*Red Scare*), polityki deportacyjnej rządu amerykańskiego oraz okoliczności wprowadzenia dwóch istotnych regulacji normujących prawo imigracyjne, ustaw z lat 1917 i 1924. Jak zatem widać, treści i wątki polityczne pojawiają się niemal w każdym rozdziale, co częściowo wzmacnia hipotezę drugą odwołującą się m.in. do kontekstu politycznego amerykańskiej polityki imigracyjnej.

Z drugiej strony, należy zastanowić się na ile pojawiające się w monografii zagadnienia polityczne stanowią główny cel prowadzonych przez Autora badań, a na ile są naturalnym czynnikiem wynikającym ze złożoności procesów migracyjnych, które – bez względu na ujęcie badawcze – zawsze dotyczą wymiaru społecznego, politycznego, kulturowego i gospodarczego. Dyskusja na łamach prasy amerykańskiej na temat napływu obcokrajowców nie ograniczała się jedynie do przekazywania informacji dotyczących ilości przybywających imigrantów, ale inicjowała dyskurs na temat przyszłości państwa i społeczeństwa, na które te procesy migracyjne wpływały. Biorąc pod uwagę, że większość metod badawczych zastosowanych w toku analizy jest charakterystyczna dla innych dyscyplin niż nauki o polityce, jak również, że dwie z trzech hipotez badawczych nie odnoszą się bezpośrednio do problematyki politycznej, trudno zgodzić się z tym, że rozprawa dra Wasilewskiego może być jednoznacznie zaklasyfikowana jako praca politologiczna. Równie istotne dla osiągnięcia celów badawczych wydają się kwestie historyczne, jak i te, które odnoszą się do dyskursu medialnego, dlatego – choć doceniam walory naukowe monografii, oryginalne ujęcie badawcze, analizę opartą na bogatym materiale prasowym i literaturze przedmiotu, jak i

interdyscyplinarny charakter monografii – mam poważne wątpliwości co do jej usytuowania w ramach dyscypliny nauk o polityce.

Nie negując najważniejszych ustaleń badawczych Autora, chciałbym wyrazić parę uwag merytorycznych, pozwalając sobie na drobną polemikę z Habilitantem w następujących kwestiach:

- nie deprecjonując struktury monografii, na temat której wyraziłem już wcześniej pozytywną opinię, chciałbym zauważyć, że chronologia nie musiała być jednym czynnikiem determinującym kierunek prowadzonej analizy. Ujęcie problemowe mogło bowiem doprowadzić Autora do nieco odmiennych wniosków dotyczących przyczyn i skutków konkretnych zjawisk, takich jak masowe migracje z Azji (Chińczycy i Japończycy zostali omówieni w odrębnych rozdziałach bez możliwości analizy komparatystycznej), wzrastające tendencje natywistyczne (które nie wynikały tylko i wyłącznie z nastawienia społeczeństwa wobec imigrantów), czy proces wzmocnienia władzy federalnej kosztem stanów (będący następstwem złożonych procesów politycznych i konstytucyjnych). Zwłaszcza ta ostatnia kwestia analizowana w szerszym kontekście mogłaby nadać rozprawie bardziej politologiczny charakter;

- choć przedmiotem badań jest dyskurs imigracyjny, to w rozprawie zabrakło mi namysłu nad ewoluującą rolą prasy amerykańskiej w początkach XX wieku, w tym m.in. słynnej „Deklaracji Zasad” Ivy’ego Lee, tak bardzo odbiegającej od rzeczywistych działań podejmowanych przez ówczesnych dziennikarzy (o czym Habilitant zresztą wspomina), jak również społecznej misji dziennikarzy ery progresywizmu, których poglądy na temat problematyki imigracyjnej były odmienne od tych prezentowanych przez wiodącą prasę elit. Jest to o tyle istotne, że mogłoby ukazać niejednorodny stosunek amerykańskiej prasy do wyzwań związanych z napływem obcokrajowców;

- nie do końca zgadzam się z tezą wyrażoną przez Habilitanta, jakoby koniec XIX i początek XX wieku były kluczowym momentem w historii kształtowania się relacji społecznych, politycznych i gospodarczych w Stanach Zjednoczonych, ponieważ analiza późniejszej historii tego państwa wskazuje na przynajmniej kilka innych kluczowych okresów (wielki kryzys i polityka „Nowego Ładu”, okres zimnowojenny, czy rewolucja kulturowo-społeczna lat 60-tych XX wieku). Na przyszłość unikałbym takich jednoznacznych deklaracji wymagających przestudiowania całej historii danego państwa, również w wymiarze polityki imigracyjnej, która współcześnie stanowi jedno z największych wyzwań politycznych i społecznych, co można było zaobserwować przy okazji prezydenckich kampanii wyborczych ostatnich kilku cykli, a także analizując współczesną agendę polityczną w Kongresie i Białym Domu;



- przy okazji analizy problemu tożsamości narodowej Amerykanów oraz poczucia amerykańskiej „wyjątkowości”, należało w większym stopniu nawiązać do XIX-wiecznych koncepcji „Objawionego Przeznaczenia” (*Manifest Destiny*) oraz wzrastających idei ekspansjonistycznych w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Kwestie te ukazują bowiem jedno z istotnych źródeł tendencji natywistycznych wśród Amerykanów oraz znaczenie „amerykańskiego snu” dla przybywających do Ameryki obcokrajowców.

## OCENA POZOSTAŁEGO DOROBKU NAUKOWEGO HABILITANTA

Analiza dorobku habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora pozwala na wyodrębnienie przynajmniej czterech obszarów, w których publikował on rezultaty swoich badań naukowych: problematyki polonijno-migracyjnej, roli mediów w kształtowaniu wizerunku poszczególnych grup społecznych, lokalnego wymiaru funkcjonowania mediów oraz historii imigrantów w Stanach Zjednoczonych z perspektywy dyskursu medialnego (czego dotyczy również główne osiągnięcie naukowe). Jak zatem widać, zdecydowana większość kwestii pozostających w kręgu zainteresowań badawczych dra Wasilewskiego odnosi się do szeroko pojętej problematyki dyskursu medialnego i roli mediów w wymiarze historycznym i współczesnym, co zresztą jednoznacznie wynika z zastosowanych metod i narzędzi badawczych.

Sam Habilitant podkreśla w autoreferacie, że jego dorobek koncentruje się wokół zagadnień politologicznych, komunikowania społecznego, historii mediów oraz problematyki migracyjnej. Po analizie dorobku (w przypadku części prac była to analiza zawartości treści, w pozostałych przypadkach wnioski oparte na tytułach prac opublikowanych przez Habilitanta) stwierdziłem, że spośród dwudziestu dwóch artykułów naukowych jedynie sześć ma charakter politologiczny lub quasi-politologiczny i może być zaliczonych do dorobku tworzonego w ramach dyscypliny nauki o polityce (*American Press and the Depiction of Immigrants as Anarchists, 1886-1888, Internetowa aktywność amerykańskiego ruchu alternatywnej prawicy i jej wpływu na radykalizację debaty migracyjnej w Stanach Zjednoczonych, Kultura polityczna pogranicza w okresie przemian, Od „wyzwolenia od faszyzmu” do „bolszewickiej okupacji”. Kultura pamięci zakończenia drugiej wojny światowej w prasie lubuskiej, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w województwie gorzowskim w schyłkowym okresie jej istnienia, Relacje państwo-Kościół katolicki w prasowej debacie konstytucyjnej na przykładzie publicystyki miesięczników „Dziś. Przegląd Społeczny” i „Kultury”). Pozostałe artykuły mieszczą się w ramach takich dyscyplin jak historia, nauki o mediach, a nawet socjologia.*

Podobne odczucia mam po analizie trzydziestu rozdziałów w pracach zbiorowych stanowiących znaczną część dorobku Habilitanta, gdzie jedynie osiem można ewentualnie

zaliczyć do publikacji mieszczących się w dyscyplinie nauki o polityce, jeżeli uzna się na przykład, że teksty analizujące prasę lewicową i jej stosunek do konkretnych wydarzeń historycznych zostały stworzone przy zastosowaniu politologicznych metod badawczych, a ich celem nie było zaprezentowanie ówczesnego dyskursu medialnego, lecz zbadanie jaki był wymiar ideologiczny analizowanej rzeczywistości i stosunek ówczesnych elit do wybranych kwestii polityczno-społecznych. Pozostałe dwadzieścia dwa rozdziały w pracach zbiorowych nie mieszczą się, moim zdaniem, w sposób wyraźny w zakresie nauk o polityce i dlatego nie powinny być brane pod uwagę przy ostatecznej ocenie dorobku Habilitanta starającego się o uzyskanie stopnia w tej dyscyplinie. Problematyka dotycząca pogranicza, nowych mediów, prasy lokalnej, dziedzictwa kulturowego, czy mniejszości etnicznych nie tylko nie odnosi się bezpośrednio do zagadnień politycznych, ale również ujęcia badawcze i metodologia zastosowane w niniejszych opracowaniach znamionują przyporządkowanie analizowanych tekstów do innych dyscyplin naukowych niż nauki o polityce.

Warto odnotować, że oprócz artykułów naukowych Habilitant opublikował trzynaście recenzji, omówień i sprawozdań oraz był współredaktorem pięciu tomów studiów politologicznych i historycznych. Ponadto wziął udział w niemal trzydziestu konferencjach naukowych prezentując wyniki swoich badań w formie referatów, a wszystkie konferencje oprócz jednej miały miejsce w Polsce, pomimo tego, że – jak można wyczytać w autoreferacie – część z nich miała charakter międzynarodowy (trudno mi zweryfikować rzeczywisty charakter konferencji nie mając informacji na temat ilości uczestników reprezentujących zagraniczne ośrodki naukowe). Jednym z większych sukcesów naukowych i organizacyjnych Habilitanta był jego aktywny udział w redagowaniu czasopisma naukowego „Przegląd Polsko-Polonijny”, które znalazło się wówczas na liście „B” MNiSW. Dr Wasilewski był również autorem kilku artykułów, które ukazały się w tym czasopiśmie, co z jednej strony wydaje się naturalne, skoro zajmował się on problematyką polonijną, z drugiej zaś wypada żałować, że chociaż części swojego dorobku Habilitant nie opublikował w innych, lepiej notowanych periodykach specjalizujących się w zagadnieniach migracyjnych i etnicznych, jak choćby w „Studiach Migracyjnych – Przeglądzie Polonijnym” wydawanym w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na koniec należy zauważyć, że pomimo braku afiliacji uniwersyteckiej, Habilitant wykazał się sporą aktywnością z zakresie organizacji konferencji i seminariów naukowych, kierowania projektami badawczymi, a także działalności popularyzatorskiej w sferze dydaktycznej. Odbił również staże w zagranicznych ośrodkach naukowych, z których na szczególną uwagę zasługuje kwerenda w największej bibliotece amerykańskiej w Europie

(JFK Institut fuer NordAmerika Studien, Freie Universitaet w Berlinie) oraz w bibliotece Uniwersytetu Cambridge, a także udział w zespole amerykańskich medioznawców na Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor. Znam wielu badaczy pracujących na polskich uczelniach, którzy w podobnym czasie nie wykazali się tak różnorodną i bogatą aktywnością naukową i organizacyjną jak Habilitant.

## KONKLUZJE

Muszę przyznać, że jako recenzent mam spore wątpliwości dotyczące tego jak zaklasyfikować dorobek Habilitanta, którego uważam za dojrzałego naukowca, świadomie stosującego różnorodne metody i narzędzia badawcze, nie bojącego się stawiać oryginalne hipotezy i pytania badawcze oraz zaangażowanego w pracę naukowo-badawczą i redakcyjną w stopniu ponadprzeciętnym. W wymiarze ilościowym, ale i jakościowym dorobek dra Wasilewskiego oceniam wysoko i jestem przekonany, że gdyby uzyskał stopień doktora habilitowanego, to ma wszelkie predyspozycje do tego aby kontynuować swoje badania jako samodzielny pracownik nauki. Fakt, że nie posiada on afiliacji uniwersyteckiej tylko wzmacnia moją ocenę jego aktywności naukowo-badawczej, osłabionej jedynie zbyt małą internacjonalizacją dorobku. Największym problemem tego dorobku jest jednak jego niejednorodność. Sam Habilitant mający wykształcenie historyczne i prowadzący liczne badania medioznawcze złożył wnioski o nadanie stopnia w dyscyplinie nauk o polityce. Wśród licznych artykułów i rozdziałów w monografiach znajdują się pozycje o charakterze politologicznym, ale należą one do mniejszości. Również rozprawa wskazana jako główne osiągnięcie naukowe wzbudza wątpliwości co do zaklasyfikowania jej w zakresie nauk o polityce, choć tych wątpliwości jest mniej niż w przypadku pozostałego dorobku.

Wszystko to sprawia, że podjęcie ostatecznej decyzji w kwestii oceny stopnia wkładu Habilitanta w rozwój politologii jest niezwykle utrudnione. Pod względem ilościowym i jakościowym dorobek ten odpowiada wymaganiom ustawowym, uzasadniając starania dra Wasilewskiego o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego. Problem pojawia się jednak w przypadku konieczności zaklasyfikowania tego dorobku do konkretnej dyscypliny nauki, w ramach której wspomniany stopień naukowy powinien być nadany. Nie rozstrzygając ostatecznie, czy powinna to być historia, czy na przykład nauki o mediach, mam wątpliwości co do politologicznego charakteru rozprawy stanowiącej główne osiągnięcie naukowe i poważne wątpliwości co do zakresu badawczego pozostałego dorobku Habilitanta. Dlatego na obecnym etapie **nie popieram wniosku o nadanie Panu dr. Krzysztofowi Wasilewskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o**

**polityce** zastrzegając jednak, że ostateczną decyzję w tej sprawie podejmę po dyskusji z pozostałymi członkami Komisji Habilitacyjnej, a także – w miarę możliwości – z samym Habilitantem. Niniejszym wnioskuję o zaproszenie go na posiedzenie Komisji celem wyjaśnienia na ile jego dorobek mieści się w dyscyplinie nauk o polityce.

A handwritten signature in black ink, consisting of stylized, cursive letters that appear to be 'PM' followed by a long, sweeping flourish.